Włodzimierz Francew

Hoene Wroński - Chomiakow

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 31/1/4, 465-466

1934

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

maczeniu z r. 1837 zastąpił Polaka. Zamiast „ludów wojennych“ (błądzących i rozbijających się) są „jaki bojni brodovi“.

Takbyśmy więc mieli trzech czy czterech ilirskich tłumaczy alegoryj z *Ksiąg* Mickiewicza: jednego albo dwóch w 1835, 1837, pojedyńczych w r. 1843 i 1845 (M. Pucić).

Zagrzeb *Franciszek Ilešic*

HOENE WROŃSKI — CHOMIAKOW

Michał Janik w rozprawie *Prądy panslawistyczne i rusofilskie w okresie wielkiej emigracji* (Pamiętnik Literacki. R. XXXI, s. 79—80), mówiąc o poglądach Hoene Wrońskiego na temat Słowiańszczyzny i panslawizmu, dążności narodów słowiańskich do zjednoczenia, urzeczywistnienia Unji Absolutnej, wogóle o wielkiej misji Słowiańszczyzny, przytacza, jako charakterystyczny wyraz politycznego *credo* Wrońskiego, domniemaną apostrofę polskiego myśliciela do Rosji: „Pochlebca mówi ci: Odwagi, bądź dumny, o kraju ze skronią w diademie, z niezwyciężonym bułatem, który władasz nad połową świata“... Cały urywek, w cudzysłowie przez dra Janika przytoczony, jest w rzeczywistości dosłownym (w skróceniu) przekładem znanego wiersza poety-słowianofila A. S. Chomiakowa, p. t. *Rossiji* (por. nowe wydanie poezji Chomiakowa, Praga Czeska, 1933, s. 80—81):

„Гордись!“ тебѣ льстецы сказали:
Земля съ увѣнчанниымъ челомъ,
Земля несокрушимой стали,
Полміра взявшая мечемъ:
Предѣловъ нѣть твоимъ владѣнямъ,
И прихотей твоихъ раба,
Внимаетъ гордымъ повелѣньямъ
Тебѣ покорная судьба.
Красны степей твоихъ уборы,
И горы въ небо уперлись,
И какъ моря твои озеры“...
Не вѣрь, не слушай, не гордись!...“

Już wzniosły styl tego urywku jest świadectwem jego poetycznego pochodzenia. Dla uzasadnienia swojej górnej myśli o Unji Absolutnej, w której każdy słowiański naród zachowa swoją suwerenność i urzeczywistni swoją misję, Wroński użył wzniosłej poezji Chomiakowa, który także marzył o takiem zjednoczeniu słowiańskich narodów, w którem wszystkie plemiona byłyby jednakowo wielkiemi i wolnemi. Myśl o takiej federacji słowiańskiej Chomiakow wyrażał niejednokrotnie i w poezjach i w traktatach historycznych. Jest to ciekawy moment wpływu ideałów słowianofila rosyjskiego, w Polsce wogóle mało znanego. Cytat w artykule dra Janika oczywiście jest przekładem z francuskiego. Czy Hoene Wroński sam przeło-

żył wiersz Chomiakowa (z r. 1839) na język francuski, czy też skorzystał z jakiegoś przekładu cudzego, o tem nie mamy możności powiedzieć nic pewnego. Polskich przekładów z Chomiakowa jest bardzo niewiele. Mickiewicz, który znał Chomiakowa osobiście, cytował w jednej prelekcji jego wiersze o Napoleonie w przekładzie francuskim z „Revue des deux mondes" r. 1842.

Praga *Włodzimierz Francew*

ECHA POWSTANIA STYCZNIOWEGO W POEZJI FRANCUSKIEJ.

Czyn poświęceń jest wyższym nad słowo poety —
Oh! szczytniejszą piszecie wy księgę,
W której głoskami kule, a rymem bagnety...
— Lecz i pieśń ma też w sobie potęgę! —

K. Gaszyński.

Rok 1863 należy do najpamiętniejszych dat w dziejach przyjaźni francusko-polskiej. Nigdy jeszcze, ani w r. 1830, ani w r. 1846, który słaby tylko oddźwięk znalazł we Francji [1] Polska nie była jej tak bliska jak w dobie powstania styczniowego. W rewolucyjnym roku 1830 francuska poezja powstańcza wydała może więcej plonów, nie było jednak jeszcze głębszego zrozumienia dla sprawy polskiej jak w r. 1863, kiedy uwaga całej Europy skupiła się na Polsce.

Do zacieśnienia węzłów sympatji między Francją a Polską przyczynili się zarówno emigranci nasi, szerzący zagranicą wiadomości o naszym kraju, jak i publicyści francuscy, propagujący wśród szerokich warstw społeczeństwa swego kult dla heroicznego i męczeńskiego narodu. To też w związku z powstaniem styczniowem ukazał się we Francji długi szereg dzieł poświęconych sprawie polskiej, z których wymienimy tu tylko *L'Insurrection polonaise de 1863* i *La Pologne martyre* wielkiego orędownika naszego, hr. de Montalembert, *Pologne et Moscovie* historyka Henryka Martin, *La Pologne contemporaine* Karola de Mazade, członka Akademji francuskiej, i *La Pologne* (zbiór artykułów) ks. Henryka Perreyve'a [2], profesora historji kościelnej w Sorbonie i przyjaciela kardynała

---

[1] Z lat 1846—49 mógłbym tylko przytoczyć: *La Sibérienne* Piotra Dupont, piękny sonet neoprowancki Józefa Roumanille'a z marca 1848 r. *(Lis Qubreło)*, fragment Vigny'ego p. t. *Le Despote* (por. „Przegl. Współczesny", VII, 349), pieśń ułańska p. t. *Les Polonais*, druk. na luźnej kartce u Monnoyera (1849), oraz broszurkę p. t. *La Pologne. Une Allégorie. L'Espérance. Essai en vers sur les malheurs d'un grand peuple*" (Paris, Garnier, 1848), sygnowaną „T. M." i zawierającą notatkę o Polsce (s. 5—17) oraz trzy poematy: *Allégorie*, *L' Espérance* i *Prière* (s. 19—46).

[2] Apel ks. Perreyve'a *Do matek i niewiast polskich* doczekał się przekładu polskiego (Lipsk, P. Rhode, 1866).